

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|----------------|-----------------------------|
| Przewodniczący | SSO Katarzyna Antoniak |
| Protokolant | st. sekr. sądowy Anna Wąsak |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2018 r. w S.

odwołania Z. M.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 21 lutego 2018 r. Nr (...)

oraz od decyzji z dnia 21 lutego 2018 r. Nr (...)

w sprawie Z. M.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o zwrot nienależnie pobranej emerytury rolniczej

I. zmienia zaskarżoną decyzję oznaczoną Nr (...)i ustala, że Z. M. nie pobrał nienależnie części uzupełniającej emerytury rolniczej za okres od 1 września 2010 roku do 30 listopada 2017 roku i nie jest zobowiązany z tego tytułu do zwrotu kwoty 33.194,64 zł (trzydzieści trzy tysiące sto dziewięćdziesiąt cztery złote sześćdziesiąt cztery grosze);

II. zmienia zaskarżoną decyzję oznaczoną Nr (...)w punkcie V i ustala brak podstaw do dokonywania potrąceń z emerytury rolniczej Z. M. w kwocie 391,90 zł (trzysta dziewięćdziesiąt jeden złotych dziewięćdziesiąt groszy) miesięcznie.

Sygn. akt: IV U 298/18 **UZASADNIENIE**

Decyzją z 21 lutego 2018r. oznaczoną jako (...) Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, działając na podstawie przepisów ustawy z 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i art.138 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że Z. M. pobrał nienależnie część uzupełniającą emerytury rolniczej za okres od 1 września 2010r. do 30 listopada 2017r. w kwocie 69 587,37 złotych (w tym dodatek pielęgnacyjny za okres od 1 marca 2016r. do 30 listopada 2017r. w kwocie 4 390,35 złotych), a to w związku z nabyciem gospodarstwa rolnego o powierzchni 1/2 z 2,85 ha aktem notarialnym z 16 sierpnia 2010r. i w związku z tym jest zobowiązany do zwrotu pobranego świadczenia za okres 3 lat ,tj. od 1 grudnia 2014r. do 30 listopada 2017r. w kwocie 33 194,64 złotych i zwrot ten będzie następował w drodze potrąceń z emerytury w kwocie po 391,90 złotych miesięcznie poczynając od 1 marca 2018r. W tej samej dacie ,tj. w dniu 21 lutego 2018r. organ rentowy wydał

drugą decyzję oznaczoną (...), w której określił wysokość emerytury rolniczej ubezpieczonego, a w pkt V wskazał, że z emerytury potrąca się miesięcznie kwotę 391,90 złotych z tytułu nienależnie pobranych świadczeń (decyzje z 21 lutego 2018r. k.87-90 akt emerytalnych).

Odwołanie od powyższych decyzji złożył Z. M. zaskarżając - pierwszą z wymienionych decyzji w całości, a drugą z wymienionych decyzji w zakresie pkt V i wnosząc o ich zmianę poprzez ustalenie, że nie pobrał nienależnie części świadczenia i nie jest zobowiązany do jego zwrotu. W uzasadnieniu stanowiska wskazał, że organ rentowy błędnie przyjął, że skoro aktem notarialnym z 16 sierpnia 2010r. nabył udział w gospodarstwie rolnym to w spornym okresie prowadził działalność rolniczą. Faktycznie bowiem działalności takiej nie prowadził. Od 2010r. nastąpiło gwałtowne pogorszenie stanu jego zdrowia, co uniemożliwia mu pracę w gospodarstwie rolnym. Choruje na serce, ma niewydolność nerek (jest dializowany), ponadto cierpi na przerost gruczołu krokowego i jest na stałe zacewnikowany (odwołanie k.1-4 akt sprawy).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, przywołując argumentację wskazaną w uzasadnieniu zaskarżonych decyzji (odpowiedź organu rentowego na odwołanie k.6-7 akt sprawy).

Sąd ustalił, co następuje:

Ubezpieczony Z. M. od 1 czerwca 2006r. jest uprawniony do emerytury rolniczej (decyzja z 26 czerwca 2006r. o przyznaniu emerytury rolniczej k.22-23 akt emerytalnych). Od 1 marca 2016r. w związku z ukończeniem 75 roku życia ubezpieczony uprawniony jest do dodatku pielęgnacyjnego (decyzja z 12 lutego 2016r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury rolniczej k.44 akt emerytalnych).

Ubezpieczony jest właścicielem gospodarstwa rolnego położonego na terenie gminy K. – w miejscowościach S., N. i G., które ma mocy umowy dzierżawy zawartej w dniu 14 listopada 2017r. wydzierżawił na okres 10 lat E. i H. K. (umowa dzierżawy z 14 listopada 2007r. k.26 akt emerytalnych). Wydzierżawienie nieruchomości rolnych pozwoliło ubezpieczonemu na pobieranie części uzupełniającej emerytury rolniczej (decyzja z 15 stycznia 2007r. o podjęciu wypłaty części uzupełniającej emerytury rolniczej k.39 akt emerytalnych).

Postanowieniem z 6 listopada 2009r. w sprawie I N 1595/08 Sąd Rejonowy wM.stwierdził, że ubezpieczony nabył udział w wysokości 1/4 części w spadku po stryju S., w tym również wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne (postanowienie SR w M.z 6 listopada 2009r. k.53 akt emerytalnych). Następnie aktem notarialnym z 16 sierpnia 2010r. spadkobiercy po S. M., w tym ubezpieczony Z. M., dokonali działu spadku po wyżej wymienionym, w wyniku czego ubezpieczony i jego siostra H. H. nabyli na współwłasność w udziałach po 1/2 części nieruchomości rolne położone na terenie wsi G. o powierzchni 2,85 ha (§2 akt notarialnego umowy o dział spadku z 16 sierpnia 2010r. k.54-57 akt emerytalnych). Ubezpieczony i jego siostra H. H. (mieszkająca w W.) od chwili nabycia w/w nieruchomości nie użytkowali jej rolniczo. Grunty leżały ugorem. Ubezpieczony w 2010r. miał 69 lat, obecnie ma 77 lat. Jest rozwiedziony, mieszka sam we wsi G.. Ubezpieczony jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym. Cierpi na utrwalone migotanie przedsionków, niewydolność serca, ostrą niewydolność nerek, przerost gruczołu krokowego, jest na stałe zacewnikowany. W 2010r. i 2011r. nastąpiło zaostrzenie w/w schorzeń, od 2017r. ubezpieczony jest dializowany (orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k.67 i karty informacyjne z leczenia szpitalnego ubezpieczonego w latach 2010-2012r. oraz w 2017r. k.67-81 akt emerytalnych). Ubezpieczony utrzymuje się z emerytury rolniczej, w codziennym funkcjonowaniu pomagają mu sąsiedzi m.in. B. O. i J. O., którzy odwiedzają go, w razie potrzeby zrobią zastrzyk. Inna sąsiadka przygotowuje mu obiad. Sprząatanie, pranie wykonuje córka ubezpieczonego A. K., która odwiedza go co kilka dni, dowozi mu potrzebne artykuły. Na dializy ubezpieczony jest dowożony karetką (zeznania świadków: B. O., J. O., S. K. i A. K. k.16v-18 akt sprawy).

Po powzięciu przez organ rentowy informacji o nabyciu przez ubezpieczonego udziału w nieruchomości rolnej (w drodze opisanego wyżej działu spadku po S. M.) organ rentowy stanął na stanowisku, że ubezpieczony od chwili nabycia nieruchomości do 30 listopada 2017r. prowadził działalność rolniczą i w związku z powyższym wydał zaskarżone decyzje z 21 lutego 2018r. (opisane na wstępie uzasadnienia). Na mocy umowy dzierżawy z 29

grudnia 2017r. ubezpieczony wydzierżawił sporne nieruchomości oraz pozostałe nieruchomości rolne stanowiące jego własność A. K. (umowa dzierżawy z 29 grudnia 2017r. k.49-52 akt emerytalnych).

Sąd zważył, co następuje:

Odwołania ubezpieczonego Z. M. okazały się uzasadnione. W ocenie Sądu organ rentowy błędnie uznał, że na skutek nabycia w drodze umowy o dział spadku z 16 sierpnia 2010r. udziału w nieruchomości rolnej o powierzchni 2,85 ha, ubezpieczony prowadził działalność rolniczą i tym samym nie był uprawniony do pobierania części uzupełniającej emerytury rolniczej. Zgodnie z art.28 ust.1 ustawy z 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2008r., Nr 50, poz. 291 ze zm.) wypłata renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust.2-8, jeżeli emeryt prowadzi działalność rolniczą, przy czym zgodnie z ustępem 4 powyższego przepisu uznaje się, że emeryt zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego.

Analizując okoliczności sprawy Sąd doszedł do przekonania, że organ rentowy dokonał błędnej wykładni przepisu art.28 ust.4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i doszedł do niewłaściwego wniosku, że w okresie od 1 września 2010r. do 30 listopada 2017r. ubezpieczony będąc współwłaścicielem nieruchomości rolnych prowadził działalność rolniczą. Wynikało to z przyjęcia przez organ rentowy założenia, że samo bycie właścicielem lub posiadaczem nieruchomości rolnej jest równoznaczne z prowadzeniem działalności rolniczej. Jednakże w ocenie Sądu powyższy przepis nie reguluje wyczerpująco sytuacji, w których uzasadnione jest przyjęcie, że emeryt zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, ale wskazuje jedno z kryteriów, kiedy należy uznać, że emeryt nie prowadzi działalności rolniczej. Z przepisu tego nie wynika natomiast, że przez sam fakt, iż emeryt jest właścicielem gospodarstwa rolnego, uzasadnione jest przyjęcie, że emeryt ten nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. W ocenie Sądu o tym, czy emeryt prowadzi działalność rolniczą decyduje każdorazowo stan faktyczny, a zatem fakt, czy dana osoba rzeczywiście prowadzi działalność rolniczą - pracuje w gospodarstwie rolnym. Na stanowisku takim stoi również Sąd Najwyższy (vide: uchwała SN z 6 maja 2004r., II UZP 5/06, OSNP 2004/22/389). Z przedstawionych wyżej ustaleń Sądu, opartych o zeznania świadków – mieszkańców wsi G., w której położone są nieruchomości rolne ubezpieczonego oraz córki ubezpieczonego A. K. wynika, że od chwili nabycia przedmiotowych nieruchomości ubezpieczony nie prowadził na nich działalności rolniczej. Działalności takiej nie prowadziła również współwłaścicielka nieruchomości H. H.. Z zeznań świadków wynika jednoznacznie, że ubezpieczony z uwagi na wiek oraz stan zdrowia nie był w stanie prowadzić działalności rolniczej. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w dokumentacji medycznej ubezpieczonego zgromadzonej w aktach emerytalnych. Wynika z niej, że ubezpieczony od wielu lat cierpi na szereg schorzeń, w tym schorzenie kardiologiczne, schorzeń nerek i układu moczowego, przy czym z uwagi na zaostrzenie przebiegu tych schorzeń, od 2010r. ubezpieczony wielokrotnie przebywał w szpitalu. Jest on osobą zacewnikowaną i z uwagi na postępującą niewydolność nerek od 2017r. jest poddawany zabiegowi dializy. W ocenie Sądu przeprowadzone dowody nie budzą wątpliwości co do ich wiarygodności. Dowody w postaci dokumentacji medycznej mają charakter obiektywny, a zeznania świadków są spójne i logiczne. W świetle przedstawionych okoliczności ,tj. wobec ustalenia, że w spornym okresie ubezpieczony nie prowadził działalności rolniczej brak jest podstaw do uznania, że w okresie od 1 września 2010r. do 30 listopada 2017r. ubezpieczony nienależnie pobrał część uzupełniającą emerytury rolniczej (w tym również dodatek pielęgnacyjny) i tym samym brak jest podstaw do zwrotu przez niego kwoty 33 194,64 złotych w myśl art.138 ust.1 i 2 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. art.52 ust.2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Mając na uwadze powyższe okoliczności na podstawie art.477¹⁴§2 kpc Sąd zmienił zaskarżone decyzje i orzekł jak w pkt I i II wyroku.